

POSTANOWIENIE

11 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 grudnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej I. O. i D. O.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie

z 29 czerwca 2021 r., II Ca 182/20,

w sprawie z wniosku G. O.

z udziałem I. O., D. O., B. S., E. O., H. O. i J. S.

o stwierdzenie nabycia spadku,

1. oddała skargę kasacyjną;

**2. zasądza od D. O. i I. O. solidarnie na rzecz G. O. kwotę 360
(trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Ewa Stefańska

Małgorzata Manowska

Mariusz Załucki

ł.n

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 5 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże
i Zachód w Szczecinie stwierdził, że spadek po S. O., zmarłym [...] 2017 r. w

miejsowości F. (USA), przed śmiercią ostatnio tam zamieszkałym, na podstawie testamentu własnoręcznego z 8 października 2016 r. nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza żona G. O.

Sąd orzekł na podstawie następującego stanu faktycznego:

Zmarły S.O. przed śmiercią przebywał stale w stanie I., nie pozostawił zstępnych. W chwili jego śmierci żyła jego matka oraz rodzeństwo: D. O., E. O., H. O., B. S. i J. S.

5 marca 2001 r. S. O. sporządził testament notarialny, w którym do całości spadku jako jedynego spadkobiercę powołał brata D. O. Natomiast 10 sierpnia 2016 r. w miejscu zamieszkania sporządził własnoręcznie kolejny testament, w którym oświadczył, że całą nieruchomość, której jest właścicielem, znajdującą się w S., przekazuje swojej żonie G. O. Dodatkowo 24 grudnia 2016 r. spadkodawca nagrał video z oświadczeniem, że cały swój majątek (według niego majątek ten stanowiła jedynie nieruchomość w S.), przekazuje swojej małżonce.

Jak ustalono, w chwili śmierci S. O. był współwłaścicielem w udziale $\frac{1}{2}$ nieruchomości położonej w S. (a nie jedynym właścicielem), pozostawał także współwłaścicielem nieruchomości położonej w Niemczech w miejscowości K., wartej ok. 1 000 euro.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 20 i 21 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012, prawem właściwym do ogółu spraw spadkowych po zmarłym jest prawo miejsca jego zwykłego pobytu w chwili śmierci, czyli prawo stanu I. w USA. Ponieważ jednak prawo kolizyjne tego stanu odsyła do prawa miejsca położenia nieruchomości, zastosowanie znajdzie prawo polskie. Z kolei do przyjęcia formalnej ważności testamentu wystarcza, by został on sporządzony zgodnie m.in. z prawem państwa, którego obywatelem był spadkodawca lub z prawem państwa, w którym położona jest nieruchomość, a zatem z art. 949 § 1 k.c. Uznał, że testament został sporządzony w sposób ważny, zaś jego treść wskazywała na zamiar odwołania poprzedniego testamentu (art. 946 k.c.).

Sąd przyjął, że spadkodawca traktował nieruchomość położoną w S. jako „cały swój majątek”. Nieruchomość w Niemczech miała dla niego marginalne

znaczenie pod względem zarówno funkcjonalnym, jak i majątkowym. W konsekwencji Sąd zastosował art. 961 k.c., wzięwszy pod uwagę również to, że w prawie obowiązującym w państwie położenia drugiej nieruchomości obowiązuje analogiczny do niego przepis (§ 2087 BGB).

Postanowieniem z 21 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację uczestników postępowania, tj. matki i rodzeństwa spadkodawcy, podzieliwszy ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy podkreślił, że przy wykładni art. 961 k.c. należy preferować punkt wadzenia i intencje testatora, on zaś wierzył, że swoją dyspozycją wyczerpuje cały majątek. Sąd Okręgowy nie miał zatem wątpliwości co do tego, że zamiarem i intencją S. O. przy sporządzaniu testamentu z 10 sierpnia 2016 r. było uczynienie żony G. O. spadkobierczynią, a nie wyłącznie zapisobierczynią.

Od postanowienia Sądu Okręgowego uczestnicy postępowania D. O. i I. O. wywiedli skargę kasacyjną, opierając ją na pierwszej podstawie kasacyjnej, w której zarzucili naruszenie art. 947, art. 948 i art. 961 k.c. wskazując na błędne przyjęcie, że testament z 10 sierpnia 2016 roku wyczerpywał prawie cały spadek, spadkodawca sporządzając ten testament obejmował wolą testowania cały swój majątek, jak też że treści tego testamentu nie da się pogodzić z testamentem notarialnym z 5 marca 2001 roku. W konsekwencji wniesli m.in. o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną G. O. domagała się m.in. jej oddalenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne. Rozważania w tej mierze należy jednak poprzedzić uwagą, iż rozpoznając skargę kasacyjną Sąd Najwyższy jest zobligowany respektować zakres zaskarżenia, a jego kognicję w postępowaniu kasacyjnym wyznaczają podstawy kasacyjne, będąc istotnym ogranicznikiem rozpoznania skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). W aktualnym stanie normatywnym to bowiem od skarżącego wymaga się przytoczenia podstaw kasacyjnych wraz z uzasadnieniem, a zatem wykazania uchybień, którymi dotknięte

jest jego zdaniem orzeczenie sądu drugiej instancji. Z zastrzeżeniem przyczyn nieważności postępowania rozpoznanie skargi polega na odniesieniu się przez Sąd Najwyższy wyłącznie do podstaw kasacyjnych skonkretyzowanych przez skarżącego w skardze kasacyjnej. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do poszukiwania błędów wyroku sądu drugiej instancji lub postępowania przed tym sądem, jeżeli uchybienia te nie mieszczą się w podstawach powołanych w skardze. O ile zatem Sąd Najwyższy dostrzega w sprawie liczne wątpliwości związane m.in. z nieprecyzyjnym ustaleniem przez Sądy *meriti* prawa właściwego i jurysdykcji w sprawie, która ma charakter spadkowej sprawy transgranicznej, o tyle Sąd Najwyższy jest związany podstawami wskazanymi przez skarżącego. Te zaś nie są trafne, w dużej mierze stanowiąc polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sądy *meriti*, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy podziela zapatrywania Sądu odwoławczego, iż testament z 10 sierpnia 2016 r. został tak skonstruowany, iż może do niego znaleźć reguła interpretacyjna wynikająca z treści art. 961 k.c. W kontekście wątpliwości jakie mogą zrodzić się co do chwili miarodajnej dla ustalenia stanu i wartości przedmiotów majątkowych wymienionych w testamencie oraz w nim pominiętych dominuje pogląd, iż jest to chwila sporządzenia testamentu (zob. postanowienia SN: z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17; z 10 stycznia 2018 r., I CSK 177/17), który to skład orzekający Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie podziela. Przy dokonywaniu oceny czy przedmioty przeznaczone w testamencie określonej osobie wyczerpują prawie cały spadek należy pominąć przedmioty, które w chwili testowania należały do spadkobiercy, ale on ich do swego majątku nie zaliczał (zob. postanowienia SN: z 27 października 2005 r., III CK 53/05; z 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1124/22). W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już przekonująco wyjaśnione, że interpretując treść oświadczenia ostatniej woli zgodnie z dyrektywą zawartą w art. 961 k.c. i dokonując oceny czy przedmioty przeznaczone w testamencie określonej osobie wyczerpują prawie cały spadek, uwzględnieniu podlegają w zasadzie jedynie przedmioty (prawa) należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu według jego świadomości z chwili testowania.

W okolicznościach sprawy ustalonych przed Sądami *meriti* testator precyzyjnie opisał w jaki sposób i jak chce zadysponować swoim majątkiem i nie ma podstaw do uznania, że gdyby wiedział, iż jest jedynie współwłaścicielem nieruchomości w S., jak też iż przysługuje mu jeszcze udział w prawie własności do nieruchomości w K., to jego ostatnia wola byłaby inna. Skoro testator był przekonany, że jest wyłącznym właścicielem nieruchomości, którą rozrządzał na wypadek śmierci oraz że jest to jedyny składnik jego majątku, to można założyć, że tym bardziej sporządziłby testament tej treści, gdyby miał świadomość, że może dysponować jedynie udziałem w tej nieruchomości oraz drugą nieruchomością o niewielkiej wartości. Obejmując tę nieruchomość treścią testamentu dał wyraz swej ostatniej woli, co następnie potwierdził w nagraniu video. Choć charakter prawny tego nagrania nie został jednoznacznie oceniony przez Sądy *meriti*, to jednak nie sposób nie przyjąć, iż na podstawie tego rodzaju dowodów zewnętrznych w stosunku do testamentu nie można tłumaczyć ostatniej woli spadkodawcy, czego zdają się nie dostrzegać skarżący.

Przepis art. 961 k.c. zawiera normę prawną mającą umożliwić realizację zasady *favor testamenti*, tzn. pozwalającą na dokonanie wykładni testamentu jak najbardziej zgodnie z wolą testatora. Norma interpretacyjna zawarta w tym przepisie pozwala bowiem na przyjęcie, że jeśli spadkodawca rozdysponuje (prawie) całym majątkiem w testamencie na rzecz jednej albo kilku osób, to osoby otrzymujące przysporzenia są spadkobiercami, a nie zapisobiercami zwykłymi. Taka wydaje się intencja testatora, który nie musi znać prawa spadkowego oraz różnic między powołaniem do spadku i ustanowieniem zapisu zwykłego. Ponadto taka interpretacja chroni osoby uzyskujące przysporzenia na podstawie aktu ostatniej woli. Sąd Najwyższy nie dostrzega w związku z tym by Sąd odwoławczy dokonał błędnej wykładni art. 961 k.c.

Ponieważ prawo spadkowe zna zarówno ogólne reguły wykładni testamentów (art. 948 k.c.) jak i reguły szczegółowe (m.in. art. 961 k.c.), w kontekście zarzutów podniesionych przez skarżących wymagana jest ocena ich wzajemnej relacji. Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma podstaw, aby odstąpić w tym przypadku od ogólnych reguł rządzących wykładnią oświadczeń woli, z których wynika, że pierwszeństwo mają zasady generalne, a do szczegółowych

należy sięgać tylko wtedy, gdy mimo zastosowania zasad ogólnych nadal pozostają wątpliwości. Jeżeli jednak po zastosowanie reguły ogólnej – tak jak w niniejszej sprawie po zastosowaniu art. 948 k.c. – nadal pozostaną wątpliwości, wówczas należy odwołać się do szczególnej reguły interpretacyjnej, w realiach sprawy tej z art. 961 k.c. Z tych powodów nie doszło również do naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 948 k.c.

Co się zaś tyczy naruszenia art. 947 k.c. – w kontekście zarzutu pogodzenia treści testamentu z 10 sierpnia 2016 r. z testamentem z 5 marca 2001 r. – powyższe zabiegi interpretacyjne wykluczają taką możliwość o jakiej wspominają skarżący. Wyczerpanie przez treść testamentu z 10 sierpnia 2016 r. prawie całego spadku oznacza w realiach sprawy, że doszło także do skutecznego odwołania poprzedniego testamentu (poprzez sporządzenie nowego testamentu). Odwołanie testamentu bez konkretnej klauzuli odwołującej jest w prawie polskim możliwe. Wówczas gdy spadkodawca sporządzi co najmniej dwa akty ostatniej woli i nie określi w nich ich wzajemnego stosunku zasadą jest, że starszy akt ostatniej woli nie zostaje odwołany przez sporządzenie nowszego, chyba że postanowienia obu testamentów wzajemnie się wykluczają. Wówczas nowe dyspozycje zastępują stare. W kontekście obu testamentów nie można zrozumieć inaczej woli spadkodawcy rozrządzenia całym swoim majątkiem na rzecz G. O. niż jako dyspozycji zmieniającej ostatnią wolę wyrażoną w testamencie z 5 marca 2001 r. w całości (według tego ostatniego testamentu jedynym spadkobiercą miał być D. O.). Dlatego w sprawie nie doszło również do naruszenia art. 947 k.c.

W świetle powyższego skarga kasacyjna na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., z uwagi na brak usprawiedliwionych podstaw, podlegała oddaleniu. Z tego powodu Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania rozstrzygnął zaś na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[a.ł.]

Ewa Stefańska

Małgorzata Manowska

Mariusz Załucki

